GAZETA
KUJAWSKA
ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 218 | Włocławek, środa 25 września 1946 roku. | Cena 3 złote

Ordynacja wyborcza

(Przemówienie posła Kliszki)

Wybory do Sejmu tworzą nowy okres trwałej stabilizacji politycznej naszego ustroju państwowego. Taki jest sens, taka jest głęboka wymowa polityczna pierwszych wyborów w odrodzonej Rzeczypospolitej.

Szeptana propaganda, podsycana działalnością jednego z naszych stronnictw politycznych, podsycana przez niektóre radiostacje zagraniczne i reakcyjną prasę, usiłuje budzić wątpliwość, czy nowa ordynacja zagwarantuje przeprowadzenie wolnych i nieskrępowanych wyborów. Jasną i niedwuznaczną odpowiedź na to pytanie daje nam projekt ustawy o ordynacji wyborczej.

Projekt ten stanowi poważny wkład w dzieło utrwalenia demokratycznego ustroju państwowego. Nawiązując do podstawowych założeń Konstytucji Marcowej z 1921 r. i Ordynacji Wyborczej z 1922 r. wprowadza on do prawa wyborczego faktyczną, konsekwentną jego demokratyzację.

Projekt ten jest nawskroś demokratyczny i pod względem formy i pod względem treści. Po raz pierwszy bowiem w historii ustroju państwowego Polski urzeczywistniona będzie w całej rozciągłości zasada pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego — powszechności, bezpośredniości, proporcjonalności, tajności i równości. Tych pięć zasad jest fundamentalną podstawą demokracznego prawa wyborczego. To też ustawa o ordynacji wyborczej będzie rzeczywistą gwarantką przeprowadzenia wolnych i nieskrępowanych wyborów.

Prawo głosowania, w myśl art. 1 przysługuje wszystkim obywatelom polskim bez różnicy płci, którzy ukończyli lat 21. Tę granicę wieku przyjmuje większość państw demokratycznych. Zasada powszechności czynnego prawa wyborczego będzie po raz pierwszy realizowana u nas w całej pełni, ponieważ w wyborach do sejmu po raz pierwszy uczestniczyć będą obywatele; odbywający służbę wojskową — żołnierze i oficerowie Wojska Polskiego. Na stanowisku tym stanęli wszyscy członkowie Komisji z wyjątkiem przedstawicieli PSL. Odrodzone Wojsko Polskie — które przeszło pełen chwały, poświęcenia i ofiar szlak bojowy z pod Lenino do Berlina, wywalczyło sobie to prawo obywatelskie, aby brać czynny udział w akcie głosowania do sejmu.

Przewidziane w art. 2 określone wyłączenia od prawa wybierania, podobnie jak we wszystkich demokratycznych ordynacjach, w niczym nie naruszają powszechności wyborów. Nie mogą brać udziału w wyborach osoby, które nie mają należytej zdolności rozpoznania t.j. ograniczeni w zdolności do działań prawnych, umysłowo chorzy itd. Nie mają również prawa wybierania osoby, pozbawione tego prawa z tytułu odbywania kary dodatkowej utraty praw publicznych. Chodzi tu jedynie o wyroki Sądu Rzeczypospolitej, zapadłe po dniu 22 lipca 1944 r.

Art. 3, realizując zasadę powszechności biernego prawa wyborczego postanawia, że prawo wybieralności do sejmu przysługuje wszystkim wyborcom, którzy w dniu ogłoszenia zarządzenia wyborów mają ukończone lat 25. Państwowa Komisja Wyborcza może przyznać prawo wybieralności również tym wyborcom, którzy nie ukończyli jeszcze 25 lat, lecz mają szczególne zasługi w walce zbrojnej z okupantem, lub też w dziele odbudowy kraju.

W interesie swobody wyborów, dla wyłączenia możliwości nielegalnego nacisku na wyborców, art. 4 nie pozwala kandydować w swoich okręgach państwowych funkcjonariuszom administracji ogólnej (starostom i wicestarostom), administracji skarbowej (kierownikom urzędów skarbowych, egzekutorom itp.) oraz państwowym funkcjonariuszom wymiaru sprawiedliwości i bezpieczeństwa publicznego. Wybranie funkcjonariusza (zarówno państwowego jak i samorządowego) na posła pociąga za sobą konieczność urlopowania na czas trwania mandatu.

Struktura komisji wyborczych czyni z nich organa niezależne, niezłączone z hierarchią aparatu państwowego, reprezentujące czynnik społeczny, gwarantujące przeprowadzenie swobodnych wyborów. Komisje te działają pod zwierzchnią kontrolą Sądu Najwyższego jako organu rozstrzygającego o ważności wyborów.

Spisy wyborców sporządzają zarządy miejskie i gminne pod kontrolą komisji wyborczych. Prawo wniesienia reklamacji przysługuje każdemu wyborcy, nawet jeżeli on osobiście nie jest zainteresowany.

Projekt ustawy przewiduje okręgowe listy kandydatów zgłaszane w okręgach wyborczych, na które wybiera się 372 posłów oraz państwowe listy kandydatów zgłaszane na ręce generalnego komisarza wyborczego, na które przypada 72 posłów. Okręgowe listy kandydatów winny być podpisane przez conajmniej 100 wyborców zamieszkałych w okręgu wyborczym, państwowe listy kandydatów — przez conajmniej 500 wyborców z dwóch okręgów wyborczych z każdego conajmniej po 250.

Sam akt głosowania odbywa się w obwodowej komisji wyborczej. Do przewodniczącego obwodowej komisji należy czuwanie nad zapewnieniem porządku podczas głosowania oraz zabezpieczenie tajności głosowania. Tajemnica głosowania zabezpieczona jest także przez sankcje za próbę naruszenia tajemnicy wyborczej przewidziane w kodeksie karnym.

Projekt ordynacji przyjmuje znany w Polsce system de Hondta jako zasadę podziału mandatów proporcjonalnie do liczby głosów oddanych na poszczególne listy.

Przepisy ordynacji o sprawdzeniu ważności wyborów przewidują, że każdy wyborca ma prawo w ciągu 7-miu dni od ogłoszenia wyniku wyborów wnieść protest przeciw wyborowi posła lub ważności wyborów. Protest musi być wniesiony na piśmie do generalnego komisarza wyborczego, który wyznacza 7-mio dniowy termin do wnoszenia zarzutów. Po upływie tego terminu protest wraz z zarzutami zostanie przesłany do Sądu Najwyższego.

Obszar całego państwa podzielony został na 52 okręgi wyborcze. Wprowadzono dwie kategorie okręgów wyborczych: okręgi wyborcze na ziemiach odzyskanych oraz okręgi wyborcze na starych ziemiach. Okręgi wyborcze na ziemiach odzyskanych zostały formalnie uprzywilejowane, kierowano się bowiem tym motywem, że dane spisu ludności z lutego r. b. już nie odpowiadają temu stanowi zaludnienia, jaki tam istnieje. Stale przybywają ludzie z województw centralnych, emigranci, repatrianci itd. Liczby ilustrujące stan zaludniania ziem odzyskanych stale się zmieniają i w czasie wyborów zmiany będą jeszcze większe na korzyść tych ziem. Tymczasem w nadchodzących wyborach — podkreśla mówca rola i znaczenie ziem odzyskanych muszą być głęboko zaakcentowane zwłaszcza w tej sytuacji, kiedy obrońcy Niemców oficjalnie zaatakowali nasze granice zachodnie. Nadchodzące wybory muszą zadokumentować wobec świata, że naród polski nieodwołalnie objął w posiadanie prastare ziemie piastowskie. Wybory muszą podkreślić nieodwracalność tych faktów, że już 4 i pół miliona Polaków zagospodarowało się na ziemiach odzyskanych, że proces przesiedleńczy trwa wciąż bez przerwy. Ponadto procent uprawnionych do głosowania na ziemiach odzyskanych jest znacznie wyższy niż w pozostałej Polsce. Dlatego też ziemie odzyskane powinny otrzymać taką reprezentację parlamentarną, jaka odpowiada ich roli na dziś i na jutro.

Przed spotkaniem czterech ministrów

PARYŻ (obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbyło się spotkanie ministra Bidault z ministrem Byrnesem. Dziś ma się odbyć spotkanie z Bevinem, a następnie spotkanie wszystkich czterech ministrów. Krążą pogłoski, że tym razem ministrowie zajmą się również sprawą przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami.

Tylko prywatnie

NOWY JORK (obsł. wł.). B. minister Handlu Wallace został skreślony z listy mówców stronnictwa demokratycznego. Rzecznik tego stronnictwa oświadczył, że odtąd Wallace będzie mógł przemawiać jedynie jako człowiek prywatny i na własną odpowiedzialność.

Z Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (obsł. wł.). Rada Bezpieczeństwa przystąpiła do rozpatrzenia wniosku radzieckiego w sprawie wykazania ilości stacjonujących wojsk alianckich na terenach tych państw, z którymi alianci nie znajdowali się w stanie wojny.

Delegat radziecki Gromyko uzasadniał słuszność swego wniosku.

Przedstawiciel W. Brytanii omówił angielski punkt widzenia na powyższą sprawę.

Przyjęcie w polskiej ambasadzie

PARYŻ (obsł. wł.). W dniu wczorajszym ambasador R. P. Skrzeszewski oraz przewodniczący Komisji Wojskowej gen. Mossor wydali w ambasadzie przyjęcie dla członków Komisji Wojskowej. W przyjęciu wzięli udział szefowie zagranicznych delegacyj wojskowych.

Znowu katastrofa samolotowa

BRUKSELA (obsł. wł.). Samolot kanadyjski wiozący korespondentów prasowych na miejsce katastrofy samolotu belgijskiego uległ rozbiciu. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Na miejscu poprzedniej katastrofy odbędzie się nabożeństwo żałobne, które zostanie odprawione na pokładzie krążącego nad terenem katastrofy samolotu.

Poseł Bieńkowski oskarża

WARSZAWA (PAP). Na zakończenie dyskusji o ordynacji wyborczej zabrał głos poseł Bieńkowski (PPR), który między innymi oświadczył:

Jesteśmy w czasie obecnej debaty świadkami walki, świadkami zaciekłego ataku, jaki PSL przypuściło na obóz demokratyczny i na PPR w w szczególności — oświadcza poseł; idzie o to, by zasady tej walki sobie uzmysłowić, ażeby zrozumieć jej istotę, ażeby móc się ustosunkować w pełni do tych problemów, które tutaj podniesione zostały. To, czego świadkami jesteśmy w czasie niniejszej debaty, to jeden z ostatnich już etapów walki między dwiema koncepcjami między obozem londyńskim, emigracyjnym z jednej strony, a obozem w kraju, obozem demokratycznym, obozem KRN i P.K. W.N. z drugiej strony. Poseł Załęski zrobił wycieczkę w dziedzinie historii. Teren to bardzo ryzykowny, szczególniej dla PSL. Teren historii Narodu polskiego na przestrzeni ostatnich trzech dziesiątków lat, to teren, którego PSL powinno starannie unikać. Każdy rok wymienionego okresu 1918—1946 nosi w sobie momenty oskarżające. Kto jest odpowiedzialny za to, że w 2-ej Rzeczpospolitej chłop nie otrzymał ziemi, nie mógł rozwinąć swego gospodarstwa, trwał w przysłowiowej nędzy? Odpowiedzialni są ludzie, którzy dziś reprezentują PSL, którzy sprzedali reformę rolną w pakcie z obszarniczo-endecką reakcją, ludzie, którzy okłamali chłopa i nie dali mu ziemi. Kto jest odpowiedzialny za to, że rząd sanacji w Polsce zdołał rozbroić masy ludowe otumanione, pozbawione jasnych celów? Odpowiedzialni są za to ludzie z PSL, którzy oszukali te masy i stworzyli grunt dla faszyzmu przez apatię mas chłopskich, przez bierność i ograniczenie.

Wreszcie rok 1939 — katastrofa, do której doprowadził rząd sanacyjny. Była przecież droga do uratowania Polski od wojny, od tej katastrofy. To była droga sojuszu ze Zw. Radzieckim. Choć w ostatnich latach sanacji utrzymywaliście — wywodzi mówca — opozycję wobec rządu i spadały na was ciosy reżimu sanacyjnego, nie zdobyliście się na to, by postawić przed Narodem Polskim śmiało żądania zawarcia sojuszu ze Zw. Radzieckim (oklaski), nie zdobyliście się na to, by narodowi polskiemu przedstawić jasno niebezpieczeństwo wynikające z antyradzieckiej polityki rządu sanacyjnego. Na to nie mogliście się zdobyć dlatego, że w gruncie rzeczy, w samej swojej istocie byliście antysowieccy. Dlatego ponosicie wraz z sanacją odpowiedzialność za klęskę wrześniową, za nieszczęścia okupacji, za mordy i pożogę wojenną.

A w czasie okupacji? Podstawa waszej działalności była t.zw. teoria dwóch wrogów, czekaliście aż Niemcy i Rosja się wykrwawią i mieliście wypisane hasło: „Nie dajmy się sprowokować do wystąpień, stójmy z bronią u nogi" — teoria, którą propagowaliście, gdy ludzie z gwardii ludowej i Armii Ludowej walczyli z okupantem.

Nie wytrzymała ta wasza postawa próby życia i wielu waszych uczciwych ludzi współpracowało z A.L., walczyło wspólnie przeciwko niemcom. Ale od was szły ciągle instrukcje z Londynu, które powstrzymywały, hamowały rozwój walki o niepodległość, które dzieliły naród w obliczu wroga, zamiast go łączyć. Cała linia polityczna, perspektywa i koncepcje wasze bazowały się na przewidywaniu bądź klęski Zw. Radzieckiego, bądź jego zupełnego wykrwawienia się. Wasza linia polityczna i koncepcja bazowała się na roli Polski, jako przedniej straży anglosaskiego imperializmu, na straży Europy. Ta koncepcja zbankrutowała. Zbankrutowała w sposób dla wszystkich oczywisty w dniu 22 lipca wtedy, kiedy na ziemiach polskich uwolnionych przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie powstała możność utworzenia pierwszego polskiego Rządu.

Skarżycie się na rewolucyjne metody PKWN, który dał chłopu ziemię, ziemię, której wy nie chcieliście i nie potrafiliście dać w ciągu dwudziestu lat niepodległości. Skarżycie się na rewolucyjne metody PKWN wobec których wyście zajęli niedwuznaczne stanowisko kontrrewolucyjne. PKWN zaczął odbudowę Polski, wojsko polskie wzmacniało swoje siły do nowej decydującej ofensywy.

Uczyniliśmy próbę pojednania z Wami. Zaproponowaliśmy ob. Mikołajczykowi wstąpienie do Rządu. Odrzuciliście tę propozycję, odrzuciliście, boście myśleli, że strzały waszych chłopów z lasu i strzały band z NSZ zmuszą PKWN do kapitulacji.

Żerując na bohaterstwie i patriotyźmie, na rozkaz Waszego wodza Mikołajczyka zostało wywołane powstanie warszawskie, bezmyślne, bez szans zwycięstwa, bez szans powodzenia, bez łączności z Armią Czerwoną, powstanie, mające tylko na celu grę polityczną waszych przewódców emigracyjnych. Powstanie, które przyczyniło się do zniszczenia Warszawy w przededniu jej wyzwolenia. (Wrzawa, Okrzyki: oszczerstwo. Oklaski na ławach poselskich).

Obywatelu Wójcik, ja walczyłem na barykadach Warszawy, a wy nie. (Oklaski). To oskarżenie rzucą wam wszyscy, którzy walczyli, którzy padli na barykadach. Wara wam od robienia sobie wieńca z krwi bohaterów Warszawy. (Wrzawa, okrzyki).

Dziś w momencie ataków na nasze Ziemie Zachodnie, w momencie gdy wyciągają się po nie chciwe ręce niemieckie, podsycane przez Byrnesa i Churchilla, jeżeli możemy być pewni utrzymania tych ziem, to zawdzięczamy to tylko świadomej i konsekwentnej, jasnej i wyraźnej polityce obozu demokratycznego, który utrwalił przyjaźń ze Zw. Radzieckim i który wraz ze Zw. Radzieckim tych Ziem Zachodnich broni i który je obroni. (Oklaski).

Dla obrony tych ziem trzeba sojuszu ze Zw. Radzieckim, a czym było jak nie zwróceniem się przeciwko Zw. Radzieckiemu przemówienie p. posła Załęskiego, który usiłował stworzyć wrażenie, jakoby istniało dla Polski niebezpieczeństwo narzucenia nam przez Zw. Radziecki jego systemu społecznego. Dla obrony naszych granic trzeba konsekwentnej, jasnej i celowej postawy wobec roszczeń anglo-saskich. Jak wy możecie zająć jasną postawę, wy, którzy całą swoją nadzieję i uwagę kierujecie na oczekiwaną pomoc w naszych wewnętrznych sprawach ze strony anglo-saskiej. Czyż nie jest jasne, że Byrnes popiera Was nie dlatego, że mu się podoba kolor włosów p. Mikołajczyka, ale dlatego, że mu się podoba kierunek myśli p. Mikołajczyka. (Oklaski).

Jest jasne, że Byrnes popiera was dlatego, że oczekuje od rządu, na którego czele stanęlibyście uległości i ma prawo tego oczekiwać. Wymowa historii, wymowa faktów przeszłości zawsze będzie świadczyć przeciwko wam, dlatego wam radzimy: tę dziedzinę ze swojej frazeologii wyrzućcie. (Oklaski).

Ale z tej trybuny słyszeliśmy jeszcze więcej — mówi poseł Bieńkowski. — Słyszeliśmy jeszcze pogróżki. Słyszeliśmy ten głos, że jeżeli wybory nie rozwiążą sytuacji w Polsce, t. zn. nie dadzą władzy PSL-owi i p. Mikołajczykowi, akt ten nie będzie ważny, że się nie unormują stosunki w Polsce. PSL zgóry się zastrzega, że nie przestanie walczyć i współdziałać z bandami, nie przestanie walczyć z demokracją nawet po wyborach. Tak i tylko tak możemy rozumieć te pogróżki w przemówieniu posła Zaleskiego.

Wybory będą ważnym etapem w walce narodu polskiego o normalizację stosunków. Będą etapem, w którym naród polski utwierdzi się jeszcze raz w przekonaniu, że demokracja w Polsce zapanowała na zawsze, że demokracja w Polsce jest dostatecznie silna, aby odeprzeć wszystkie zakusy, aby iść swoją drogą, aby budować Polskę lepszą, Polskę szczęśliwszą. A wam, panowie z PSL, wara od powoływania się na dusze narodu polskiego, bo dusza narodu polskiego jest tam, gdzie jest twórcza praca, nie tam, gdzie z za węgła strzela się do tych, którzy pracują, którzy budują, którzy utrwalają fundamenty nowej i lepszej odrodzonej Polski. (Oklaski).

Żądania powstańców

TEHERAN (obsł. wł.). Agencja Reutera donosi z Teheranu, że gubernator terenów południowych, objętych działalnością powstańców przybył do Teheranu przywożąc ze sobą petycję oddziałów powstańczych. Przewódcy szczepów południowych zażądali ustąpienia wszystkich ministrów z wyjątkiem premiera, zwolnienia wszystkich do tego czasu zaaresztowanych, utworzenie rad prowincjonalnych na wzór terenów północnych, prawa doboru urzędników przez rady prowincjonalne, zwiększenie ilości mandatów poselskich dla południowych rad prowincjonalnych itp.

Gazety angielskie zmniejszają objętość

LONDYN (obsł. wł.). W związku ze zmniejszonym przydziałem papieru gazetowego dzienniki angielskie zmniejszyły swą objętość. Poczynając od poniedziałku dzienniki trzy razy w tygodniu będą posiadały 6 stron, a cztery razy — 4 strony.

Skazanie szpiega niemieckiego

PARYŻ (SAP). Peter Schrumpf, były lekarz przyboczny Haj Amin el Husseiniego, Wielkiego Muftiego Jerozolimy, został skazany na dożywotnie więzienie przez sąd kryminalny w Miluzie (Alzacja), za szpiegostwo na rzecz wroga podczas wojny.

Prokurator powiedział w mowie oskarżycielskiej, że Schrumpf był „awanturnikiem", handlarzem narkotyków i fabrykantem aniołków. Zorganizował on niemieckie szpiegostwo w Syrii a później w Alzacji.

Porozumienie w sprawie wymiany ludności

PARYŻ (obsł. wł.). Delegacje jugosłowiańska i węgierska doszły do ostatecznego porozumienia w sprawie dobrowolnej wymiany ludności. W związku z tym wymiana ma być przeprowadzona w ciągu trzech lat i nie przekroczy liczby 40 tysięcy mieszkańców każdego kraju.

Zjazd dziennikarzy sportowych

BYDGOSZCZ. W ub. niedzielę odbył się zjazd dziennikarzy sportowych z terenu Pomorza. W zjeździe uczestniczyło 12 członków oraz goście z dyr. Woj. Urz. WF i PW Matuszewskim, przewodn. Woj. Rady Sportowej Lehmannem, repr. władz miejskich radcą Gapińskim i repr. Komendy Garnizonu por. Danowskim na czele. Zebraniu, które miało na celu uprawomocnienie istnienia sekcji dziennikarzy sportowych i wybór jej zarządu, przewodniczył z ramienia Zw. Zaw. Dziennikarzy red. Andrzej Trella.

Po wyczerpaniu pierwszych punktów programu, na które złożyły się referaty prezesa Lehmanna i dyr. Matuszewskiego i sprawozdanie red. Klyszyńskiego z działalności komitetu organizacyjnego, przystąpiono do wyboru zarządu Sekcji, który ukonstytuował się w następującym składzie: przewodn. — red. Paweł Dunin, wiceprzew. — red. Józef Kołodziejczyk, sekretarz — red. Tadeusz Jabłoński, skarbnik — red. Bolesław Łukaszewicz, ławnik red. Andrzejkowicz. W skład kom. rewizyjnej weszli red. red. Józef Kruszona, Edward Rogowski i Kazimierz Drożniakiewicz.

Następnie uchwalono regulamin nowopowstałej sekcji. Przy omawianiu szeregu ważnych problemów z dziedziny sportu, głos zabierali m. in. red. Dunin, por. Danowski, radca Gapiński i red. Klyszyński.

Zebranie zakończył przewodniczący red. Trella stwierdzając że zarówno przebieg zebrania, jak i obecność na nim przedstawicieli miejscowych czynników urzędowych wskazuje, że zorganizowanie autonomicznej sekcji dziennikarzy sportowych okazało się istotną potrzebą życiową. Organizatorom za zapoczątkowanie pracy na tym polu a gościom za wykazanie zainteresowania dla poczynań prasy sportowej złożył red. Trella w imieniu Związku Zaw. Dziennikarzy RP. Okręg Pomorski, serdeczne podziękowanie.

Z naszego miasta

Zdzisław Arentowicz

Stulecie włocławskiego bulwaru

1846 — 1946

Nie z powodu ambicji regionalnych, lecz z przeprowadzonych porównań stwierdzić należy, że nasz włocławski bulwar jest najpiękniejszym bulwarem, jakie miasta nadwiślańskie ułożyły nad naszą kochaną Wisłą. I to zarówno ze względu na swoją długość, jak i na ten widok, który mamy z naszego włocławskiego bulwaru. Piękne widoki ścielą się z niektórych nadbrzeżnych ulic w Kazimierzu nad Wisłą, w Płocku i Grudziądzu; ale to są odcinki krótkie i to nie są bulwary w pojęciu właściwym. Natomiast tak pięknego bulwaru, jak Włocławek, nie posiada ani Kraków, ani Toruń.

Gdy sobie to rozważamy, przypomnieć się godzi, że ten nasz bulwar włocławski obchodzi w tym roku swoje stulecie: wykończono bowiem jego budowę jesienią roku 1846.

Pobudowano włocławski bulwar z założeniem umocnienia i uporządkowania brzegów. Ta potrzeba umocnienia brzegów już dawno zajmowała umysły włocławian. W roku 1787 urzędująca we Włocławku królewska Komisja Dobrego Porządku nałożyła na mieszczan włocławskich obowiązek urządzenia przy brzegu tamy czyli główki „dla wzmocnienia lądów miejskich", upoważniając municypalność do pobierania „składki ekstraordynaryjnej na ekspens do ubicia rzeczonej główki potrzebnej". Urządzono wprawdzie takie główki przy wiślanych granicach miasta, ale podczas większych powodziach nie wiele to pomogło. To też raport prezydenta miasta z roku 1828 do władz centralnych domaga się „dla zabezpieczenia brzegów od skutków powodzi" wystawienia drewnianego bulwaru od punktu pierwszej tamy aż do zamku biskupiego. Jest to pierwsza wzmianka w papierach miejskich o potrzebie bulwaru.

Brzeg wiślany przy mieście był wciąż jeszcze wtedy niemal w pierwotnym stanie, w stanie takim, jakim uformowały go geologiczne układy na tym odcinku. Był niższy, opadający do rzeki. Mury kościoła farnego były wyższe, to znaczy się: wyrastające niżej, licząc od poziomu Wisły. A przez to przy większych powodziach narażone były na podmywanie. Tym samym szkodom ulegały i spichrze blisko Wisły stojące. Nic więc dziwnego, że wraz z ożywieniem ruchu handlowego, jaki zaznaczył się około roku 1835, potrzeba zabezpieczenia brzegów przez wzniesienie bulwaru stała się paląca.

W roku 1837 wysyła magistrat włocławski do władz wojewódzkich specjalny raport w tej sprawie. Także raport przynaglający wysłano przez komisarza obwodu w roku 1839, zaznaczając w nim, że „brzegi Wisły tak dalece przez bieg wody są podrywane, iż zabudowania, tej rzeki najbliższe, coraz bardziej na niebezpieczeństwo są narażone".

Dalszy bieg tej sprawy bulwaru włocławskiego pozwolę sobie przypomnieć z dziełka mojego p. t. „Z dawnego Włocławka", z rozdziału: „Jak budowano włocławski bulwar".

Więc na skutek naporu Włocławka ówczesne władze centralne t. j. Rząd Gubernialny i Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych zaakceptowały budowę bulwaru w październiku roku 1843. Zatwierdzono kosztorys na bulwar kamienno-wałowy, a nie drewniany, jak to pierwotnie było projektowane i polecono odbyć na te roboty licytację. Licytacja ta odbyła się w dniu 17 lutego 1844 i pierwszeństwo uzyskał mieszkaniec Włocławka Machonbaum. Ale przedsiębiorca jakoś nie mógł sobie poradzić z przeprowadzeniem robót i ostatecznie przeprowadzono je sposobem gospodarczym powiatową służbą techniczną i siłami dostarczonymi przez magistrat.

Wyciągnięto ten bulwar od wylotu dzisiejszej ulicy Rybackiej (tuż za nim stała dawna rzeźnia miejska, u wylotu dzisiejszej ulicy Towarowej) od dawnej ulicy Gdańskiej (dzisiejsza Piusa XI). Roboty prowadzono w ciągu lat 1844—1846. Rachunki całości robót wyniosły 19.410 rubli. We wrześniu roku 1846 zakończono prace, uregulowano i zabrukowano ulicę nadbrzeżną, która z Nadwiślańskiej przekształciła się w Bulwarczną i ustawiono przy bulwarku drewniane bariery, które przetrwały do roku 1857.

Takie to są początki tego naszego włocławskiego bulwaru.

Wykonanie tej inwestycji uporządkowało wielce korzystnie brzegi wiślane miasta i — jakby można powiedzieć — zwróciło miasto frontem ku Wiśle. Niejaki pan Flatt w swej książce „Brzegi Wisły", wydanej w roku 1854, a będącej pierwszym przewodnikiem po trasie wiślanej, piszac wiele pochwał o Włocławku, zaznacza, iż posiada Włocławek „wdzięczny na brzegu rozkład". Ten „wdzięczny rozkład" to właśnie — bulwar włocławski. Ozdobiony drzewami, stał się naprawdę dużym upiększeniem miasta.

Dawniej, w okresie wzmożonego ruchu handlowego na Wiśle, tętnił ten bulwar włocławski bujnym życiem. Góry różnych towarów zaścielały ulice Bulwarczną — i —jak już pan Flatt powiada — „na brzegu byto hożo i raźno". Nie było jeszcze w tamtych czasach tak rozległego parku miejskiego i bulwar w miesiącach letnich zatłoczony był tłumami spacerujących. Przyczyniała się też ku temu stojąca wtedy na Wiśle przy bulwarze przystań wioślarska, rozbrzmiewająca latem częstymi koncertami orkiestry. Ta część miasta nad Wisłą była w dawnych czasach najpiękniejszą i najruchliwszą jednocześnie.

Najpiękniejszą pozostała i do dziś. A co do ruchu, to — tempora mutantur.

Ale nie tracimy nadziei, że wraz z normowaniem się stosunków powojennych Wisła stanie się znów ważną arterią ruchu i handlu. Włocławski bulwar wypełni się znów gwarem życia i tętniąca ruchliwością Włocławka jako starego portu wiślanego... Boć to już we wstępie protokółu owej wspomnianej Komisji Dobrego Porządku z roku 1787 czytamy, jako „miasto Włocławek... ile nad portem założone... powinno być ozdobą kraju, wygodą okolic, przykładem dobrego rządu, siedliskiem rzemiosł i rękodzieł, zgoła handlu miejskiego i konsumpcji ostoją..."

W bliskiej przyszłości przedłużony zapewne będzie jeszcze dalej. I gdy się całość urządzi według właściwego planu, będzie nasz bulwar bez wątpienia wspaniałą ramą miasta, które z dumą przeglądać się będzie w lustrze swojej wiernej rzeki.

Mamy pełną możność...

„W dobie ubiegłej demokracja nie mogła w stopniu należytym rozbudować tych kadr. Wiemy, jak niszczono każdy wysiłek, zmierzający do wychowania ludzi w duchu demokracji. Spółdzielczość również nie cieszyła się poparciem i pracowała w bardzo trudnych warunkach. Teraz, kiedy tych ludzi potrzeba, okazało się, jak bardzo jesteśmy w nich ubodzy. Dzisiaj mamy pełną możność wychowania uspołecznionych, przejętych duchem demokracji kadr. Spółdzielczość jest najszczęśliwszą formą tego wychowania. Tu każdy ma możność wykazania swojej inicjatywy społecznej, sprawności i przydatności.

(Z przemówienia Premiera Osóbki-Morawskiego).

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

NA ODBUDOWĘ WARSZAWY.

Dotychczasowe wyniki w przeprowadzonej akcji na odbudowę Warszawy z poszczególnych miast i gmin powiatu włocławskiego, przedstawiają się następująco: w dn. 1-go września br. gm. Kowal — 1.141 zł., gm. Piaski — 5.548 zł., m. Przedecz — 3.402 zł., m. Brześć Kujawski — 3.487.50 zł., m. Lubień — 6.836 zł., m. Lubraniec — 9.769.50 zł. razem zebrano — 30 tysięcy 184 zł.

W dniu 8 września br. gm. Przedecz — 1.986 zł., m. Brześć Kujawski — 1.281 zł., m. Lubień — 5.487 zł., m. Lubraniec — 2.733 zł. razem 11.487 zł. Ogółem zebrano na terenie powiatu — 41.671 zł. (md.)

NA PODATEK GRUNTOWY.

Dla poprawy sytuacji finansowo-gospodarczej poszczególnych związków samorządowych na terenie powiatu włocławskiego, władze zarządziły pobieranie II zaliczki na podatek gruntowy za rok 1946. (md.)

OPÓŹNIENIE MŁODZ. SZKOLNEJ. Dnia 23 bm. pociąg kolejki wąskotorowej z Brześcia Kujawskiego, który miał przybyć na godzinę 7-ą rano, z powodu popsucia parowozu w Smólsku, przybył do Włocławka dopiero o godzinie 10-ej.

Z tego też względu młodzież szkolna na czas do zajęć szkolnych przybyć nie mogła. Nie do pomyślenia jest, by młodzież szkolna miała iść do zakładów naukowych kilkanaście kilometrów. (md.).

ZDROWOTNOŚĆ WZRASTA.

Stan zdrowotny na terenie powiatu przedstawia się obecnie o wiele korzystniej, niż w roku ubiegłym.

Znacznie zmniejszyły się wypadki zachorowań na dur brzuszny. Od 1 stycznia br. zanotowano w powiecie zaledwie 30 wypadków duru brzusznego.

Na 15 lat przed drugą wojną światową w samym tylko miesiącu wrześniu zanotowano od 70 do 111 wypadków zachorowań na dur brzuszny. Należy podkreślić, że wielkie znaczenie miało szczepienie ochronne dokonane w roku ubiegłym. Szczepiono podówczas do 65% ogółu ludności.

Zachorowań na błonicę od początku bieżącego roku zanotowano w powiecie 74 wypadki, w tym 3 były śmiertelne.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, śmiertelność wskutek choroby na błonicę znacznie spadła, co przypisać należy zaopatrzeniu powiatu w odpowiednie surowice z przydziałów UNRRA.

JANÓW.

DLA DOBRA PRACOWNIKÓW.

Pracownicy Starostwa Powiatowego, mając na uwadze poprawienie sytuacji aprowizacyjnej oraz urządzenie domów wypoczynkowych dla zrzeszonych członków, wydzierżawili od Skarbu Państwa ośrodek rolny w Janowie, gminy Lubień. (md.)

KRZYWA GÓRA.

ZA STAWIANIE OPORU. Jakub, Bronisław, Jadwiga i Marianna Piekarscy oraz Weronika Olszewska, za stawianie czynnego oporu komornikowi Sądu Grodzkiego ob. Zielińskiemu, który w postępowaniu egzekucyjnym chciał zabezpieczyć konia, skazani zostali przez Sąd Grodzki po 1 miesiącu aresztu. (md.).

KARAMBOL SAMOCHODOWY.

W odległości około 6 km od Włocławka zderzyły się 2 samochody. Jeden z nich zdążał z Torunia do Włocławka, prowadzony przez J. Płacza, drugi z Bydgoszczy prowadzony przez M. Sidorowicza. Wypadku z ludźmi nie było.

Oba samochody zostały poważnie uszkodzone. (md).

RAKUTOWO.

SPŁONĄŁ STÓG ZBOŻA.

We wsi Rakutowo spłonął stóg zboża. Przyczyna pożaru nie została ustalona, zachodzi jednakże przypuszczenie, iż stóg został podpalony rozmyślnie.

Władze bezpieczeństwa prowadzą w tej sprawie dochodzenia. Stóg był własnością wójta gminy Kowal, ob. Stankiewicza. (md.).

INOWROCŁAW.

ZAMKNIĘCIE ULICY. Z powodu naprawy jezdni zamknięta została dla pojazdów mechanicznych i konnych ul. Kościuszki na odcinku: ul. Kościelna — Św. Ducha. (md.).

KLĘSKA INOWROCŁAWIAN.

Spotkanie zespołów piłkarskich Milicji Obywatelskiej — Wąbrzeźno — Inowrocław, zakończyło się klęską gospodarzy, którzy na własnym boisku przegrali w stosunku 10:4. (md.).

URUCHOMIENIE LAMP GAZOWYCH. Zarząd Miejski uruchomił w tych dniach lampy gazowe przy ulicy św. Ducha, która jest, jak ogólnie wiadomo, jedną z najdłuższych ulic w Inowrocławiu. (md.).

W SPRAWIE WYMIANY BANKNOTÓW. Niczym nieuzasadniony popłoch daje się zauważyć w Inowrocławiu z powodu ostatnich komunikatów Banku Polskiego, odnośnie wymiany banknotów 500-złotowych.

Tłumy ludzi cisną się do sklepów celem poczynienia zakupów, aby tym sposobem pozbyć się pięćsetek.

Wyjaśniamy, że obawy te są bezpodstawne, bowiem wymienione banknoty tracą ważność dopiero z dniem 15 grudnia br. (md.).

Wojsko polskie pokazało...

„Wojsko Polskie zrozumiało niebezpieczeństwo i odbudowa Warszawy nie odbyła się bez niego.

Żołnierz polski jeszcze tego samego dnia, w którym wyzwalał Warszawę, zabrał się do ratowania Jej ze zniszczeń i pożarów, rozminowując tysiące domów, budując pierwsze mosty na Wiśle, usuwając gruz z ulic, żeby można było nimi przejść i przejechać, doprowadzając Plac Zwycięstwa i Grób Nieznanego Żołnierza do normalnego wyglądu.

Wojsko Polskie pokazało, ile jest w nim przywiązania do stolicy i zrozumienia dla Jej odbudowy“

(Z przemówienia Marszałka Roli-Żymierskiego).

Kronika Włocławka

ŚRODA 25 września

Kalend. Rzym.-Katol. Bł. Ładysława.
Kalendarzyk Słowiański — Włodzisława.
Wschód słońca — 5.25, zachód 17.30.
Karetka P. C. K. tel. 13-32, w nocy15-41.
Straż Pożarna tel. 12-34.
Lek. dyż. dr Makochoński, Cyganka 18 II p. godz. 18—8.
Apteka dyżurna 3-go Maja 16.
Kino „Bałtyk“ — Wielki walc.
Kino „Polonia“ — Listy z placu boju.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
NIECZYNNY

W lusterku

Do Ob. Agapiła

Czy już o tym wicie
Panie Agapicie!
Co się też to dzieje —
Na małej kolei?

Okna są wybite,
Wiatr hula, deszcz leje —
Oko mam podbite,
Dobrze nam się dzieje.

W tej komunikacji,
Taka tajemnica —
Że jak w konspiracji,
W wagonie ciemnica.

Pasażer jeden z wielu.

Z wydarzeń dnia

CIEKAWE ZAWODY SPORTOWE.

W związku z Dniem Spółdzielczości obchodzonym w niedzielę, dnia 29 września rb. odbędą się organizowane przez Komitet obchodu ciekawe zawody sportowe.

Do programu zawodów wchodzą: bieg ulicami miasta na trasie: Plac Wolności, Brzeska, Tumska, 3-go Maja, Plac Wolności. Bieg rozpocznie się o godz. 15-ej.

Bieg w workach dla pań i panów wokół placu Wolności.

Zgłoszenia do biegów przyjmuje Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych ul. Słowackiego 1 w godz. od 8 do 12. Tel. 16-65.

Przewidziane są specjalne nagrody dla trzech pierwszych miejsc oraz dyplomy i żetony dla pierwszych dziesięciu zawodników.

NIE UDAŁO SIĘ.

Janusz Cegliński, zam. we Włocławku przy ul. Tumskiej 6, chcąc poczynić pewne zakupy w sklepie przy ul. 3-go Maja, zostawił rower przed domem. Zauważył to jakiś nieznany osobnik, wsiadł na rower i usiłował odjechać.

Manipulację tą dostrzegł przechodzący funkcjonariusz MO., który widząc odjeżdżającego, wystrzelił w powietrze na postrach. Złodziejaszek ze strachu porzucił rower i uciekł. (md.).

PRZYWŁASZCZENIE 2 ŚWIŃ.

Czesław Rosiecki z Włocławka, skradł dwie świnie na szkodę Bronisława Stawiszyńskiego, natomiast Piotr Nowak kupił od Rosieckiego 13 i pół kg mięsa wieprzowego, pochodzącego z kradzieży świń.

Sprawę skierowano do Sądu. (md)

Z sali sądowej

SKRADLI 30 TYS. ZŁOTYCH.

Stanisław Kaczmarek, zamieszkały przy ul. Królewieckiej 36, udał się do cyrku na widowisko, gdzie nieznani sprawcy przy pomocy żyletki wycięli mu kieszeń i skradli 30 tys. złotych. (md.).

REHABILITACJE.

Do Sądu Grodzkiego wpłynęły wnioski o rehabilitację następujących osób: Nadziei Jecimierskiej, Jakuba, Jerzego i Heleny Królikowskich, Elżbiety Lasińskiej, Bolesława Hauderwerkera, Natalii Teschner, Genowefy Frank, Karoliny Wellach, Marii i Krystyny Munnichów, Zofii Gerold i Klementyna, Pelagii i Heleny Wejnertów. Wszyscy zamieszkali we Włocławku.

(md.).

Komunikat

Miejski Komitet Opieki Społecznej podaje do wiadomości, że nie przyjmuje aż do odwołania podań o przydział odzieży z darów UNRRA.

Równocześnie zaznacza się, że podania złożone do dnia 5 sierpnia br. będą rozpatrywane przez Komisję Kwalifikacyjną począwszy od dnia 1 października b.r.

Podania osób, które ubiegają się po raz drugi o przydział odzieży, nie będą rozpatrywane. (1915).

Kierownik Biura: St. Strubiński.

Przewodniczący M.K.O.S.
St. Bombolski.

Sprostowanie

PAPIEROSY sprzedawane będą na odcinek Nr. 39, a nie na 38 jak pomyłkowo podaliśmy.

Zastępca Nacz. Wydz. Aprow. i Handlu
St. Kasprowicz

OBWIESZCZENIE

Dnia 19. IX. 1946 roku Sąd Grodzki we Włocławku na podstawie art. 13 Ustawy z dnia 6 maja 1945 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów (Dz. Ust. R. P. Nr. 17/45 poz. 96) podaje do publicznej wiadomości, że na skutek złożonych wniosków wszczęto postępowanie rehabilitacyjne w następujących sprawach:

L. p.	Nazwisko i imię wnioskodawcy	Nr. sprawy	Miejsce zamieszkania		
			Obecnie	w dniu 1 styczn. 1945 r	w dniu wpisania na listę narod.
1	Gnezner Janusz	R. 275/45	Obóz Pracy Milencin	Włocławek Wolność 29	Włocławek Wolność 29
2	Grams Natalia	R. 281/45	„	Włocławek Kolska 15	Włocławek Kolska 15
3	Hoppe Helena	R. 292/45	„	Włocławek Antoniego 53	Włocławek Antoniego 53
4	Langhoff Hugo	R. 355/45	„	Włocławek Łęska 59	Włocławek Łęska 59
5	Langhoff Marta	R. 356/45	„	„	„
6	Podgorska Wanda	R. 396/45	„	Włocławek Chłodna 14	Włocławek Chłodna 14
7	Piper Oskar	R. 410/45	„	Milęcin k. Włocławka	Milęcin k. Włocławka
8	Will Paulina	R. 478/45	„	Włocławek Stodolna 27	Włocławek Stodólna 27
9	Hippe Helena	R. 508/45	Michelin k. Włocławka	Michelin k. Włocławka	Michelin k. Włocławka
10	Pufal Adolfina	R. 806/45	Włocławek Antoniego 22	Włocławek Antoniego 3	Włocławek Antoniego 3
11	Abend Józef	R. 576/45	Obóz Pracy w Łęgnowie	Włocławek Żytnia 96	Włocławek Żytnia 96
12	Abend Anna	R. 577/45	Włocławek Żytnia 96	„	„
13	Zysman Regina	R. 597/45	Wrzeszcz ul. Dekerta	Włocławek Żabia 19	Aleksandrów Kujawski
14	Flegel Karoline	R. 927/45	Włocławek Królewiecka 13	Włocławek Sportowa 15/17	Włocławek Długa 7
15	Rosiński Kazimierz	R. 700/45	Goreń Duży g. Duninów	Włocławek Szpichlerna 4	Włocławek Szpichlerna 4
16	Wochartz Gertruda	R. 1/46	Nowy Dwór Mickiewicza 10	Włocławek Cyganka 10	Nowy Dwór
17	Knysz Jan	R. 188/46	Krzywa Góra g. Łęg	Rózinowo g. Łęg	Włocławek Toruńska 7
18	Śmigielska Wanda	R. 186/46	w. i gmina Baruchowo	w. i gmina Baruchowo	w. i gmina Baruchowo
19	Gulska Aleksandra	R. 608/45	Włocławek Kilińskiego 10	Włocławek Kilińskiego 10	Włocławek Kilińskiego 10
20	Ikert Bernard	R. 609/45	Włocławek Łęska 50	Włocławek Toruńska 4	Włocławek Toruńska 4
21	Rotzol Adolf	R. 613/45	Włocławek Nowomiejska 8	Włocławek Nowomiejska 15	Włocławek Nowomiejska
22	Rotzol Natalia	R. 614/45	Włocławek Nowomiejska 8	Poznań w lagrze ul Grosse Gare 26	„
23	Rotzol Franciszka	R. 615/45	„	Włocławek Nowomiejska 15	„
24	Wesołkowski Władysław	R. 617/45	Włocławek Browarna 3	Włocławek Piekarska 14	Włocławek Piekarska 14
25	Wesołkowska Helena	„	„	„	„
26	Brudnicka Eugenia Helena	R. 620/45	Włocławek Traugutta 15	Włocławek Traugutta 25	Włocławek Traugutta 25

Wobec tego „Sąd Grodzki wzywa wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły Sądowi przed rozprawą.

Termin rozprawy będzie wyznaczony po upływie 30 dni od daty ogłoszenia

SĘDZIA GRODZKI:

OGŁOSZENIA DROBNE

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 12682
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.